

MARIA ZABŁOCKA

ZMIANY W USTAWACH MALZENSKICH AUGUSTA  
ZA PANOWANIA DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ

Treść: Wstęp. — 1. Senatus Consulta Perniciarium, Claudianum i Calpurnianum. — 2. Próby modyfikacji lex Julia et Papia. — 3. Zmiany w zakresie stosowania lex Julia de adulteriis coercendis. — Zakoczenie.

Wstęp

Przyczyny podjęcia przez Augusta legislacji regulującej małżeństwo rzymskie były na pewno złożone<sup>1</sup>. Niektórzy<sup>2</sup> podkreślają przede wszystkim względy rasowe, chęć „zachowania krwi rzymskiej w stanie nie skażonym przez żadną przyziemską obcą”<sup>3</sup>, lub chęć zahamowania postępującej demoralizacji, przywrócenia obyczajów przodków, które poszły w zapomnienie<sup>4</sup>, inni wysuwają na plan pierwszy cele demograficzne<sup>5</sup>, gdyż Rzym wyniszczony był wojnami domowymi. Nie brak też głosów zwracających uwagę na względy klasowe, umocnienie starych rodów rzymskich<sup>6</sup>, w których widział Princeps odrodzenie dawnej romanitas, bądź na względy militarne<sup>7</sup> — dostarczenie armii obywateli rzymskich.

<sup>1</sup> Por. ostatnio na ten temat R. Astolfi, Note per una valutazione storica della „lex Julia et Papia”, SDHI 39 (1973), s. 187 i n.; L. F. Raditsa, Augustus' Legislation concerning Marriage, Procreation, Love Affairs and Adultery, ANRW II. 13 (1980) s. 285 i n.

<sup>2</sup> Por. H. Siber, Die Ehegesetzgebung des Augustus. Inhalt, Ziel und Auswirkung, Deutsche Rechtswissenschaft 4 (1939) s. 156 i n.; B. Biondi, La legislazione di Augusto, Conferenze augustee nel bimilenario della nascita, Milano 1939, s. 141—262 = Scritti giuridici II, Milano 1965, s. 128 i n.

<sup>3</sup> Por. Svet. Aug. 40. 3. Gajus Svetoniusz Trankwiliusz, Zwyczory cesarow, Tlum. pod. J. Niemiejska-Pliszczynska, Wrocław 1960, s. 36.

<sup>4</sup> Por. Res gestae Divi Augusti II. 8 oraz G. Kuleczka, Prawo rzymskie epoki, pryncypatu wobec dzieci pozamałżeńskich, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 12 i n.

<sup>5</sup> Por. M. Humbert, Le mariage à Rome. Etude d'histoire juridique et sociale, Milano 1972, s. 142 i n.; 170 i n.; R. Astolfi, Note per una valutazione storica, SDHI 39, s. 187 i n., który podnosi jednak, s. 198, iż w lex Papia przeważały względy fiskalne.

<sup>6</sup> Por. N. A. Maszkiv, Historia starożytnego Rzymu, Warszawa 1950, s. 456; P. Csillag, The Augustan Laws on Family Relations, Budapest 1976, s. 22.

<sup>7</sup> Por. L. Kazana, Ustawaustwo małżeńskie cesarza Augusta, praca magisterska nie publikowana, Warszawa 1982.

H 0815

Wyduje się, iż August kierując się różnymi, bardzo ziozonymi czynnikami doprowadził do uchwalenia w roku 18 p.n.e.<sup>8</sup> *lex Iulia de adulteriis* i *lex Iulia de maritandis ordinibus*, a w roku 9 n.e. *lex Papia Poppaea*. Ponieważ *lex Papia* będąca faktycznym obowiązkowym *lex Iulia de maritandis ordinibus* nie znosiła tej poprzedniej, obydwie były rozpatrywane razem, jako „tekst jednolity i wspólny” i były nazywane nawet przez jurystów rzymskich *lex Iulia et Papia Poppaea*. Jurysprudencja poświęcała im wiele uwagi, co widać w zachowanych fragmentach Digestów<sup>9</sup>, a także w licznych ustępach *Sententiae Paulus* czy *Epitome Ulpiana*. Ustawy te wspominali również pisarze rzymscy i greccy.

Na podstawie tych źródeł wiadomo, że *lex Iulia de adulteriis* przewidywała sankcje karne dla osoby utrzymującej związku poza małżeńskie<sup>11</sup>, natomiast *lex Iulia et Papia*<sup>12</sup> nakładała obowiązek pozostawania w związku małżeńskim w ciągu określonego okresu życia. W wypadku rozwiązania takiego związku, czy to przez śmierć jednej ze stron, czy to przez rozwód, należało natychmiast zawrzeć nowy związek; jedynie kobietom pozostawiono pewien okres (*vacatio*), w czasie którego mogły powstrzymywać się od powtórnego zamążpójścia.

Jednocześnie August zakazał zawierania związków małżeńskich między osobami stanu senatorskiego a wyzwoleńcami a także między wolnourodzonymi a kobietami o naganniej reputacji<sup>13</sup>.

Obywatele rzymscy mieli nie tylko obowiązek pozostawać w związku małżeńskim, ale ponadto posiadać jak najliczniejsze potomstwo.

<sup>8</sup> Na temat datowania tych ustaw por. G. Roton di, *Leges publicae populi romani*, Milano 1912, s. 443 i n., a ostatnio P. Csillag, dz. cyt., s. 29 i n.; L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 295 i n.

<sup>9</sup> Por. rekonstrukcję omawianych ustaw B. Biondi, *Leges populi Romani, Acta divi Augusti*, I, Roma 1946, s. 103 i n. = Scritti, II, s. 250 i n. — nr 28: *Leges Iulia et Papia Poppaea*, a także s. 197 i n. — nr 14: *Lex Iulia de adulteriis*.

<sup>10</sup> Por. C. Ferrini, *Commentario di Terenzio Clemente e di Gaio „ad legem Iuliam et Papiam”*, RIL 34 (1901) s. 304 i n. = *Opere Ferrini*, II, Milano 1929, s. 251 i n., oraz *Commentario di Ulpiano e di Paolo „ad legem Iuliam et Papiam”*, RIL 34 (1901) s. 394 i n. = *Opere*, II, s. 237 i n.

<sup>11</sup> Dokładnie na temat tej ustawy por. dalsze rozważania.

<sup>12</sup> *Lex Iulia de maritandis ordinibus* i *lex Papia Poppaea* były wielokrotnie przedmiotem obszernych opracowań i doczekały się bogatej literatury. Ostatnio por. R. Astolfi, *La lex Iulia et Papia*, Padova 1970; P. Csillag, dz. cyt., wraz z literaturą; D. Nörr, *Planung in der Antike. Über die Ehegesetze des Augustus*, Wiesbaden 1977, s. 309 i n.; L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 278 i n.

<sup>13</sup> Por. Ulp. 13 oraz R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 16 i n.; M. Falcão, *Las prohibiciones matrimoniales de carácter social en el Imperio Romano*, Pamplona 1973, s. 10 i n., oraz L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 326 i n.

### 1. Senatus Consulta Pernicianum, Claudianum i Calvisianum

Na podstawie przekazów Gaiusa można stwierdzić<sup>14</sup>, iż obowiązek pozostawania w związku małżeńskim został wprowadzony przez *lex Iulia*, a posiadania dzieci przez *lex Papia Poppaea*. G. 2.286:

Caelibes quoque, qui per legem Iuliam hereditates legatae capere prohibentur,...

G. 2.286 a:

Item orbi, qui per legem Papiam [ob id quod liberos non habebant] dimidias partes hereditatum legatorumque perdunt... Podobny wniosek wypływa również z przekazu Tertuliana.

Tert. Apol. 4.21(8):

Norme vacuissimas leges Papias quae ante liberos suscipi cogunt quam Iuliae matrimonium contrahi, post tanta auctoritate senectutem heri Severus, constantissimus principum, excludit?

Fragment ten informuje ponadto, iż początkowo wiek, w którym istniał obowiązek posiadania dzieci był inny od tego, w którym powinno się pozostawać w związku małżeńskim, i dopiero Septimius Severus zrównał te dwa okresy ze sobą<sup>15</sup>. Niestety nie wiadomo, co w tym względzie mówiła *lex Papia*, gdyż inne przekazy na ten temat nie dochowały się. Natomiast bliższe wiadomości co do wieku, w którym Rzymianie powinni pozostawać w związku małżeńskim, a od Severa również posiadać dzieci zostały przekazane przez Ulpiana.

Ulp. 16.1:

Aliquando vir et uxor inter se solidum capere possunt: velut si uterque vel alteruter eorum nondum eius aetatis sint, a qua lex liberos exigit, id est si vir minor annorum XXV sit aut uxor annorum XX minor: atem si utriusque lege Papia finitos annos in matrimonio excesserint, id est vir LX annos, uxor L...

Przytoczony fragment Ulpiana mówi o tym, że małżonkowie mają względem siebie pełną *capacitas* (a oznacza to jednocześnie pełną *capacitas* w świetle ustaw małżeńskich Augusta), jeśli jedno z nich jeszcze nie ma tych lat, w czasie których ustawa (później uchwalona *lex Papia*) wymaga posiadania dzieci i wyjaśnia, iż jest to wiek dla mężczyzn poniżej 25 lat — dla kobiet poniżej 20 lat, lub ukończyło określony wiek — mężczyźni 60 lat, kobiety 50. Jednocześnie wiadomo, że osoby, które miały obowiązek posiadać ma dzieci, miały też obowiązek pozostawać w związku małżeńskim, z czego wynika, iż wiekiem w którym miano pozostawać w *istum matrimonium* było dla mężczyzn 25—60 lat, dla kobiet 20—50 lat.

<sup>14</sup> Por. też G. 2. 111, 144; Ulp. 22. 3.

<sup>15</sup> Por. R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 2, a także, *Note per una valutazione*, SDHI 39, s. 197 i n.

Osoby nie spełniające tego wymogu<sup>16</sup> były uważane za *caelibes* i pozbawione — z wyjątkiem *personae exceptae*, czyli krewnych testatora w linii prostej, którzy dziedziczyliby ab intestato<sup>17</sup> — *capacitas* w zakresie spadkobrania testamentowego.

Uchwalenie *lex Julia* spotkało się z krytyką<sup>18</sup> Rzymian, którzy starali się znaleźć możliwości obejścia jej. Jedną z takich możliwości były zaręczyny. Zawarcie ich<sup>19</sup> wyłączało zaręczone osoby z kręgu *caelibes*<sup>20</sup>, czyli pod tym względem zrównywało w położeniu prawnym z małżonkami<sup>21</sup>, a jednocześnie pozwalało wydłużyć okres do zawarcia małżeństwa.

Aby temu zapobiec w następnej ustawie małżeńskiej, zastrzeżonej postanowienia *lex Julia*, czyli w *lex Papia* podjął August od powiednie kroki, o czym informuje Swetoniusz.

Svet. Aug. 34.2:

...cumque etiam inmatunitate sponsarum et matrimoniorum crebra mutatione vim legis eludi sentiret, tempus sponsas habendi coartavit...

Jeszcze dokładniejszą relację o zmianach wprowadzonych przez Augusta przekazał Dio Cassius.

Dio Cas. 54.16.7:

Quum et infantes nonnulli sibi desponsarent, et praemia quidem ferrent nuptiarum, officium non praestarent; edixit, ne qua pactio nuptialis rata esset, ubi ultra biennium nuptiae differrentur: id est, ut omnino ea decem annos nata esset, quam desponderent aliquis, et ob quam praemia percipere vellet. Puellae enim, ut diximus, post duodecimum annum contractum, nubiles habebantur.

<sup>16</sup> Prawiopodobnie osoby, które choć miały wymagany wiek, jednak ze względów fizjologicznych nie mogły mieć dzieci, posiadały *solidi capacitas*. Por. R. Astolfi, *Lex Julia et Papia*, s. 3; D. Dalla, *Linacpacità sessuale in diritto romano*, Milano 1978, s. 255 i n., 260.

<sup>17</sup> Por. R. Astolfi, *Le exceptae personae nella lex Julia et Papia*, BIDR 67 (1964) s. 230 i n. oraz *Lex Julia et Papia*, s. 157 i n.; P. Voci, *Diritto ereditario romano*<sup>2</sup>, I, Milano 1967, s. 445 (cyt. DER) oraz *Linee storiche del diritto ereditario romano*, I, *Dalle origini ai Severi*, ANRW II, 14 (1982) s. 431.

<sup>18</sup> Por. Svet. Aug. 34.

<sup>19</sup> Na temat skutków zawarcia zaręczyn w prawie klasycznym por. P. Bonfante, *Corso di diritto romano*, I, *Diritto di famiglia*<sup>2</sup>, Milano 1963, s. 311 i n.; E. Volterra, *Lezioni di diritto romano. Il matrimonio romano*, Roma 1961, s. 333 i n.

<sup>20</sup> Por. V. Arangio-Ruiz, *La legislazione. Augusto*. Studi di occasione del bimillenario augusteo, Roma 1938, s. 117 = Scritti, II, Camerino 1977, s. 265; E. Volterra, *Il matrimonio romano*, s. 237, oraz NNdI XVII (1971) s.v. *Sponsali (diritto romano)*, s. 36.

<sup>21</sup> Por. B. Biondi, *Legislazione di Augusto*, Scritti, II, s. 140; R. Astolfi, *Il fidanzamento nella „Lex Julia et Papia“*, Studi Volterra, III, Milano 1971, s. 571 i n., oraz *Lex Julia et Papia*, s. 4 i n.

W zacytowanym fragmencie Dio Cassius informuje, iż zaręczyny nie mogą trwać ponad dwa lata<sup>22</sup>. Jednocześnie wyjaśnia, iż w związku z tym, by wywołać zamierzone skutki prawne dziewczyna musi mieć co najmniej dziesięć lat, ponieważ tylko dwunastoletnia może zawrzeć iustum *matrimonium*.

Norma przekazana przez historyka wydaje się mieć ogólne znaczenie<sup>23</sup>, dotyczy zaręczyn tak z niedojrzałą jak i niedojrzałym. Praktycznie jednak, w celu uniknięcia zaliczenia do kręgu *caelibes*, o wiele częstsze były zaręczyny dojrzałych mężczyzn z małymi dziewczynkami, niż dojrzałych kobiet z impubes i dlatego zapewne Dio Cassius podaje tylko przykład zaręczyn z dziewczynkami poniżej dziesięciu lat. Jednocześnie jednak należy zaznaczyć, iż fakt przecięgania zaręczyn był tu tłumaczony niemożliwością zawarcia małżeństwa ze względu na wiek jednej ze stron zaręczynych<sup>24</sup>, czyli że zaręczyny takie wywierały skutki tylko w tym wypadku, gdy jedną ze stron była osoba niedojrzała<sup>25</sup>. W innych bowiem wypadkach<sup>26</sup> nie stało na przeszkodzie, by od razu zamiast zaręczyn zawierać związek małżeński.

Taka interpretacja tekstu Dio Cassiusa zgodna jest z przekazem Swetoniusza (Aug. 34.2), w którym historyk wyraźnie mówi o przedwczesnych zaręczynach (*inmatunitate sponsarum*) czyli o zaręczynach zawartych przez osoby niedojrzałe, niezdatne do zawarcia iustum *matrimonium*.

Wynika z tego, iż August ograniczył omawianą tu skuteczność zaręczyn tylko do zaręczyn z osobą niedojrzałą, która po osiągnięciu odpowiedniego wieku mogła najpóźniej w okresie dwuletnim zawrzeć małżeństwo.

Z cytowanego poprzednio fragmentu Ulpiana 16.1 wynika jednocześnie, iż mężczyzna po ukończeniu 60 lat, a kobieta po ukończeniu 50 lat stawali się zwolnieni z wymogu pozostawania w związku małżeńskim i odzyskiwali pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego. Powyższa cezurą<sup>27</sup> wy pływa zapewne z po-

<sup>22</sup> Por. też H. Kupiszewski, *Studien zum Verlöbniß im klassischen römischen Recht*, I, ZSS (Rom. Abt) 84 (1957) s. 95 i n.

<sup>23</sup> Por. R. Astolfi, *Il fidanzamento*, Studi Volterra, III, s. 683 oraz *Lex Julia et Papia*, s. 5.

<sup>24</sup> Por. B. Biondi, *Legislazione di Augusto*, Scritti, II, s. 140; V. Arangio-Ruiz, *Legislazione*, s. 117 = Scritti, III, s. 265.

<sup>25</sup> Por. S. Volterra, *Il matrimonio romano*, s. 390. Inaczej R. Astolfi, *Il fidanzamento*, Studi Volterra, III, s. 673.

<sup>26</sup> Na temat wyjątkowych wypadków pozwalających na przedłużenie zaręczyn nawet ponad dwa lata por. D. 23. l. 17 oraz komentarz do tego fragmentu E. Volterra, *Il matrimonio romano*, s. 293 i n.; R. Astolfi, *Lex Julia et Papia*, s. 8 i n.

<sup>27</sup> Por. też W. Suder, *Initium senectutis. Uwagi na temat początku wieku starczego ludzi w cesarstwie rzymskim*. Acta Universitatis Wratislaviensis, No 497, Antiquitas 9 (1983) s. 203 i n. o pojęciu ludzi starych w źródłach literackich okresu późnej republiki i cesarstwa.

glądu, iż po ukończeniu tego wieku kobieta i mężczyzna niezdolni są do zrodzenia dzieci<sup>28</sup>.

Sytuację osób starszych pogorszyło nagle SC wydane za panowania Tyberiusza<sup>29</sup>, a zwane powszechnie *Pernicianum* lub *Persicianum*. Zostało ono uchwalone w roku 34 n.e.<sup>30</sup>, a więc w końcowych latach rządów Tyberiusza. O treści tego SC informuje Ulpian. Ulp. 16.3:

Qui intra sexagesimum vel quae intra quinquagesimum annum neutri legi paruerit, licet ipsius legibus post hanc aetate liberatus esset, perpetuis tamen poenis tenebitur ex senatus consulto Perniciano...

Z przekazu Ulpiana wynika, że jeśli mężczyzna przed ukończeniem 60 lat, a kobieta przed ukończeniem 50 lat nie byłoby posłusznym żadnej ustawie (czyli ani *lex Iulia* nakazującej zawieranie małżeństw, ani *lex Papia* nakazującej posiadanie potomstwa), choćby po ukończeniu tego wieku zostali zwolnieni z nakazów tymi samymi ustawami, to na mocy *SC Pernicianum* dalej będą podlegały więziennym karom przewidzianym za nieprzestrzeganie ustaw. Inny- ni słowy, według nowo wydanych przepisów osoby, które ukończyły odpowiednio 60 i 50 lat, a które przed ukończeniem tego wieku nie spełniały nakazów ustaw małżeńskich dalej podlegały ich sankcjom.

Wiadomo, iż rozważania Ulpiana w rozdziale XVI odnoszą się do małżonków (*De soliti capacitate inter virum et uxorem*), mają one jednak charakter ogólny i dotyczą również innych możliwości *incapacitas*. Wynika z tego, że *SC Pernicianum* miało charakter ogólny i odnosiło się do wszystkich osób, które przed ukończeniem określonego wieku uchylały się od nakazów ustaw małżeńskich.

Omaiwane SC przewiduje sankcje dla małżonków nie tylko wtedy, gdy oboje przekroczyli odpowiednio 60 i 50 lat, ale też wtedy, gdy tylko jedno z nich przekroczyło tę granicę wieku, np. mężczyzna 60 letni ożenił się z kobietą poniżej 50 lat lub odpowiednio 50 letnia kobieta wyszła za mąż za mężczyznę poniżej 60 lat<sup>31</sup>.

Tekst Ulpiana nie wyjaśnia sytuacji osób, które przed ukończeniem odpowiednio 60 i 50 lat zaręczyły się, a następnie przed które *initium senectutis* wiązą również najczęściej z 50—60 rokiem życia.

<sup>28</sup> Por. np. Plin. Nat. Hist. 7. 14; D. 1. 7. 15. 2; D. 19. 1. 21 pr.

<sup>29</sup> Por. E. Volterra, NNDI XVI (1969) s.v. *Senatus Consulta*, nr 88, s. 1066.

<sup>30</sup> Por. R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 126; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, I, München 1971, s. 320 uw. 15 (cyt. RPR) R. Taubenschlag, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of the Papyri*, Warszawa 1955, s. 32 uw. 104 podaje rok 33 bez bliższego uzasadnienia.

<sup>31</sup> Por. R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 127.

upływem dwu lat, jednakże już po ukończeniu 60 czy 50 lat zawarły małżeństwo. Wydaje się, iż w takim wypadku na mocy *SC Pernicianum* osoby te były uważane za *caelibes*<sup>32</sup>, gdyż dwuletni okres trwania zaręczyn, o którym mówi Dio Cass. (54.16.7) odnosił się tylko do osób niedożrzałych. W innych okolicznościach, a więc w omawianym tu wypadku ewentualnych zaręczyn osób 58 czy 48 letnich, czynność ta nie wywierała oczekiwanych skutków prawnych czyli wyłączenia osób z kręgu *caelibes*.

Podobne wątpliwości może budzić sytuacja osób, które ze względu na fizjologicznych nie mogły mieć dzieci (*spadones*) i dlatego, podobnie jak osoby w podeszłym wieku, nie podlegały sankcjom *leges Iuliae et Papiae*. Jednakże Ulpian informuje, iż *SC Pernicianum* pogarszało sytuację tylko tych osób, które poprzednio uchylały się od nakazów wspomnianych ustaw, *spadones* zaś nie można zaliczyć do kręgu tych osób, wobec czego wydaje się, że w stosunku do nich nie może być mowy o odpowiednim stosowaniu powyższego *SC*<sup>33</sup>.

Lakoniczność tekstu Ulpiana pozwala przypuszczać, iż osoby o których mowa w *SC Pernicianum* na zawsze zostawały pozbawione uprawnień w dziedzinie prawa spadkowego (*perpetuis tamen poenis tenebitur*), nawet jeśli później zawarły zgodnie z *lex Iulia et Papia* małżeństwo, a nawet miały dzieci, choć z drugiej strony, biorąc pod uwagę cel ustaw Augusta należałoby przypuszczać, iż spełnienie wymogów tych ustaw, a zwłaszcza zrodzenie dzieci powinno by te osoby w starszym wieku zwolnić od sankcji na nie nałożonych.

Za pierwszą z przedstawionych powyżej hipotez przemawia jednak uchwalenie za Klaudiusza następnego<sup>34</sup> *SC*. Ulp. 16.3:

...sed Claudiano senatus consulto maior sexagenario si minore quinquagenaria duxerit, perinde habeatur, ac si minore sexaginta annorum duxisset uxorem.

Po przedstawieniu treści *SC Pernicianum* referuje dalej Ulpian, iż na mocy *SC Claudianum* małżeństwo mężczyzny 60 letniego z kobietą nie mającą 50 lat wywiera takie same skutki jakby zawierał je mężczyzna nie mający 60 lat. Z powyższego wynika, iż *SC Pernicianum* nakładało sankcje nawet w wypadku zawarcia w późniejszym czasie małżeństwa, a położenie prawne 60 letniego mężczyzny polepszało dopiero *SC Claudianum*. Bowiem na jego mocy po zawarciu małżeństwa nawet po ukończeniu 60 lat mężczyzna odzyskiwał *soliti capacitas* odebraną mu przez usta-

<sup>32</sup> Inaczej R. Astolfi, *Il fidanzamento*, Studi Volterra, III, s. 673.

<sup>33</sup> Por. E. Dall'a, dz. cyt., s. 261 i n.

<sup>34</sup> Por. E. Volterra, NNDI XVI (1969) s.v. *Senatus Consulta*, nr 104, s. 1068.

dawstwo Tyberiusza. To z pewnością miał na myśli Swetoniusz pisząc:

Swel. Claud. 23.1:

...capiti Papiæ Poppæe legis a Tiberio Caesare, quasi sexagenarii generare non possent, addito obrogavit.

Caput dodane przez Tyberiusza do *lex Papia* to zapewne omawiane *SC Pernicianum* wychodzące z założenia, iż 60 letni mężczyzna nie może zrodzić dzieci, a uchylenie go to opisywane przez Ulpiana *SC Claudianum* uchwalone za Klaudiusza. Swetoniusz mówiąc o możliwości zrodzenia dzieci przez 60 letniego mężczyznę, w odróżnieniu od Ulpiana, wspomina tylko *lex Papia*, ale jak wynika z fragmentu Ulpiana reforma Klaudiusza dotyczyła także *lex Iulia* mówiącej o obowiązku zawierania małżeństwa.

Na podstawie treści *SC Claudianum* powstawały zapewne wątpliwości, czy odnosi się ono tylko do mężczyzn, czy też do kobiet, czyli do takiej sytuacji, gdy 50 letnia kobieta zawarze związek małżeński z mężczyzną nie mającym 60 lat. Wątpliwości te rozwiązało *SC Calvisianum*<sup>35</sup> interpretując *SC Claudianum*.

Ulp. 16.4:

Quod si maior quinquagenaria minor sexagenario nupsit, impar matrimonium appellatur, et senatus consulto Calvisiano aubetur non proficere ad capiendas hereditates et legata et dotēs. Itaque mortua muliere dos caduca erit.

Ulpian informuje, iż małżeństwo kobiety 50 letniej nawet z mężczyzną nie mającym jeszcze 60 lat zwane było *matrimonium impar*<sup>36</sup> i na mocy *SC Calvisianum* nie przywracało jej możliwości otrzymania ani spadku, ani legatu, ani posagu, który po jej śmierci był kadukiem. *SC Calvisianum* wyjaśnia więc wątpliwości nasuwające się po uchwaleniu *SC Claudianum* mówiąc wyraźnie, że zawarcie małżeństwa przez 50 letnią kobietę, choć nie było zakazane, to jednak nie wywierało żadnych skutków<sup>37</sup> w świetle prawa spadkowego.

Postanowienie to brało widocznie pod uwagę naturalną zdolność kobiet do prokreacji, która jak zakładano<sup>38</sup>, kończyła się najpóźniej z ukończeniem 50 roku życia.

*SC Calvisianum*, uchwalone prawdopodobnie<sup>39</sup> w roku 61 n.e. treścią swą było zgodne z *SC Pernicianum*, gdyż i na mocy tego

<sup>35</sup> Por. E. Volterra, NNDI XVI (1969) s.v. *Senatus Consulta*, nr 116, s. 1070.

<sup>36</sup> Por. M. Humbert, dz. cyt., s. 156.

<sup>37</sup> Por. E. Nardi, *La reciproca posizione successoria dei coniugi prius di conubium*, Milano 1938, s. 35, 52 oraz *Sui divieti matrimoniali delle leggi Augustee*, SDHI 7 (1941) s. 115 i n.; J. Gaudemet, *Justum matrimonium*, RIDA 3 (1950) s. 333 = *Études de droit romain*, III, Camerino 1979, s. 129.

<sup>38</sup> Por. *Plin. Nat. Hist.* 7. 14: *Mulier post quinquagesimum annum non gignit, maiorque pars XL profluviu[m] genitale sistit.*

ostatecznego późniejsze małżeństwo nie wywierało żadnych skutków w świetle prawa spadkowego. Obydwa *SC* stanowiły obosłabienie *lex Iulia* et *Papia*, gdyż ustawy Augusta przywracały *solidi capitis* osobom starszym.

Wydaje się, że przedstawione powyżej *Senatus Consulta* związane z ustawami małżeńskimi Augusta mało mają z nimi pod względem celu wspólnego. August podejmuje swe ustawodawstwo chciał doprowadzić między innymi do zwiększenia liczby *civēs Romani*, natomiast zwłaszcza *SC Pernicianum* i *Calvisianum* takiego względu nie mają. Czy bowiem z tego powodu, iż ujemne skutki ustaw rozciągnięte się dodatkowo na osoby w podszłym wieku niezdolne już do prokreacji, zwiększy się liczba obywateli rzymskich? Wątpliwe jest także, czy strach przed tymi skutkami zdolny jest skłonić zainteresowane osoby, które i tak ponosiły ujemne skutki swego stanu, by wcześniej zawierały małżeństwa i posiadały dzieci.

Uchwalenie *SC Pernicianum* nie miało więc, jak można przypuszczać, na celu względów prokreacyjnych, a można natomiast próbować wytłumaczyć je celami fiskalnymi. Do uchwalenia tego *SC* doszło w roku 34 n.e. W tym czasie pogłębiał się w Rzymie kryzys ekonomiczny<sup>40</sup> i trzeba było znaleźć nowe źródło dochodów.

Tacyt<sup>41</sup> wspomina, iż w roku 33 n.e. na skutek postanowień Tyberiusza nakazujących zwroćcenie pożyczek w ciągu półtora roku nastąpił ogólny brak gotówki, a cesarz musiał zasilić banki kwotą 100 milionów sesterców<sup>42</sup>, by w ten sposób opanować sytuację.

Jednocześnie wiadomo, iż ustawodawstwo małżeńskiemu Augustu zarzucano cele czysto fiskalne<sup>43</sup>. Ustawy te przewidywały, iż cadauca mają przypadać tym, którzy *in eo testamento liberos habent* (G. 2.206, 286 a). W braku takich osób cadauca przypadała na rzecz skarbu państwa<sup>44</sup>.

G. 2.286 a:

.. si nullus liberos habebit, ad populum, sicut iuris est in

<sup>39</sup> Por. E. Volterra, NNDI XVI (1969) s.v. *Senatus Consulta*, nr 116, s. 1070; M. Kaser, *RPR*<sup>1</sup>, I, s. 320 uw. 15. Powątpiewająco R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 128 uw. 7.

<sup>40</sup> Por. G. Giannelli — S. Mazzarino, *Trattato di storia romana*<sup>2</sup>, II *L'impero romano*, Roma 1962, s. 96 i n.

<sup>41</sup> Por. *Tac. Ann.* 6. 16 i n.

<sup>42</sup> Por. V. Arangio-Ruiz, *Legislazione*, s. 118 = Scritti, s. 266. Przeciwnie B. Biondi, *Successione testamentaria — Donazioni*, Milano 1943, s. 146. Por. też R. Astolfi, *Note per una valutazione*, SDHI 39, s. 199 i n. oraz P. Voci, *Linee storiche*, ANRW II, 14, s. 432, który podkreśla, że z czasem cele fiskalne przewyższyły względy prokreacyjne.

<sup>43</sup> Por. też O. Robleda, *Sobre la capacidad jurídica del „populus romanus”*, Studi Grosso, III, Torino 1970, s. 105 i n.

legatis et in hereditatibus, quae eadem aut simili ex cauda (sa caduca fiunt). Tac. Ann. 3.28.3:

... velut parens omnium populus vacantia teneret.

Dlatego też zarzucono Augustowi, iż dzięki tym środkom chce zapieścić skarb.

Tac. Ann. 3.25.1:

Relatum dein de moderanda Papia Poppaea, quam senior Augustus post Iulias rogationes incitantis caelibum poenis et augendo aerario sanxerat...

Nawet jurysci<sup>44</sup> lex Iulia nazywali mianem lex caducaria. Ulp. 28.7:

... et si nemo sit, ad quem bonorum possessio pertinere possit, aut sit quidem, sed ius suum omiserit, populo bona deferuntur ex lege Iulia caducaria.

Niewątpliwie zgodnie z ustawodawstwem Augusta początkowo caduca przypadły na rzecz aerarium. Określenia tego używa Tacyt (Ann. 3.25.1). Gaius mówiąc o tym, że dobra przypadły ad populum ma również na myśli skarb państwa<sup>45</sup>.

W późniejszym okresie caduca zaczęły przypadać na rzecz fiscus, ale trudno ustalić, kiedy nastąpiła ta zmiana<sup>46</sup>. Pierwszy przykład, iż caduca przypadają na rzecz fiscus, dotyczy czasów Tyberiusza (Tac. Ann. 2.48). Należy więc przeanalizować go, by móc stwierdzić, czy już w tym czasie rzeczywiście aerarium zostało zastąpione przez fiscus.

Rozważania trzeba jednak zacząć od podkreślenia charakteru cesarza Tyberiusza.

Svet. Tib. 49.1:

Procedente mox tempore etiam ad rapinas convertit animum.

Wspominany przez historyka zaborszy charakter Tyberiusza przejawiał się w konkretnych grabieżczych czynach.

Svet. Tib. 50.1:

Iuliae uxori tantum afruit ut relegatee, quod minimum est, officii aut humanitatis aliquid impertiret, ut ex constitutione patris uno oppido clausam domo quoque egredi et commercio hominum frui vetuerit; sed et peculio concesso a patre pra-

<sup>44</sup> Por. też G. 2. 150.

<sup>45</sup> O tym, iż źródła prawnicze nie używały terminu aerarium a jedynie populus, ad populum por. S. Bolla, Die Entwicklung des Fiskus zum Privatrechtssubjekt mit Beiträgen zur Lehre vom aerarium, Prag 1938, s. 3 i n.

<sup>46</sup> Por. P. Voci, DER, II, s. 44; M. Kaser, RPR, I, s. 586 mówi o czasach Tyberiusza, ale już RPR, I, s. 702 przypuszcza, że dopiero za czasów Karakalli.

ebitisque amantibus fraudavit, per speciem publici iuris, quod nihil de his Augustus testamento cavisset.

Swetoniusz informuje, że Tyberiusz nie tylko nie miał litości dla swojej żony Julii, ale zagarnął jej majątek pozostawiony przez Augusta twierdząc, że należy on do publici iuris.

Wiadomo też, iż rościł sobie pretensje do rzeczy, które już poprzednio przyznano skarbowi państwa.

Tac. Ann. 6.2.1:

... et bona Seiani ablata aerario ut in fiscum cogentur, tamquam referret...

Podobną zabobność jak do majątku Sejana przejawił też w stosunku do Sextusa Mariusa, najbogatszego z Hiszpanów, po zgładzeniu którego zatrzymał dla siebie kopalnie złota i srebra jakkolwiek je za dobro państwowe uznano.

Tac. Ann. 6.19.1:

Post quos Sex. Marius Hispaniarum ditissimus defertur incensasse filiam et saxo Tarpeio deicitur; ac ne dubium haberetur magnitudinem pecuniae malo vertisse, aurarias (argentarias) que eius, quamquam publicarentur, sibimet Tibertius seposuit.

Z powyższych przykładów wynika, iż zabobność Tyberiusza nie ograniczała się tylko do majątków osób żyjących, ale odnosiła się również do rzeczy, które były już przyznane skarbowi państwa.

W tym świetle należy też rozpatrzeć relację Tacyty dotyczącą caduca.

Tac. Ann. 2.48.1:

... bona Aemiliae Musae, locupletis intestatae, petita in fiscum, Aemilio Lepido... tradidit.

Majątek Emilii Musy jako bona vacantia powinien zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem przypaść na rzecz aerarium, tymczasem Tacyt mówi o fisco<sup>47</sup>. Powyższy fragment stał się podstawą do postawienia hipotezy, iż już za czasów Tyberiusza as caduca zaczęły przypadać na rzecz fiscus.

Należy jednak pamiętać, iż do wykształcenia się fiscus jako centralnej kasy cesarskiej prowadziła długa droga. Za czasów Augusta istniało aerarium jako skarb państwa mieszczące się od naj-

<sup>47</sup> L. Maitteis, Römischeres Privatrecht bis auf die Zeit Diokletians, I, Leipzig 1908, s. 353 uw. 10 tłumaczy to tym, iż dobra spadkowe znajdowały się w prowincji cesarskiej; F. De Martino, Storia della costituzione romana<sup>2</sup>, IV, 2, Napoli 1975, s. 905 uw. 48 mówi, iż chodzi tu nie o caduca a o bona vacantia. Na temat rozróżnienia pajęć caduca i bona vacantia por. R. Astolfi, I beni vacanti e la legislazione caducaria, BDR 68 (1965) s. 323 i n., 333.

<sup>48</sup> Por. O. Härschfeld, Untersuchungen auf dem Gebiete der römischen Verwaltungsgeschichte, I, Die kaiserlichen Verwaltungsbereichen bis auf Diocletian, Berlin 1877, s. 57; M. Kaser, RPR, II, s. 586; F. Millar, The Fiscus in the first two Centuries, JRS 53 (1963) s. 35.

dawniejszych czasów w świątyni Saturna i poszczególne fisci jako skarby poszczególnych prowincji<sup>49</sup>. Do wykształcenia centralnego fiscus doszło prawdopodobnie dopiero za panowania Klaudiusza 50. Zmienił się też podział źródeł dochodów między *aerarium* i *fiscus* przejawiając tendencje do przechodzenia większości na rzecz *fiscus* 51.

Biorąc powyższe pod uwagę wątpliwe jest, by już za czasów Tyberiusza *caduca* przypadły na rzecz *fiscus* 52. Prawdopodobnie zgodnie z prawem przypadły one jeszcze na rzecz *aerarium*, ale w praktyce, na skutek zaborczości cesarza 53 były one zagarniane na rzecz *fiscus*. I może właśnie ta praktyka na równi ze stanem prawnym tkwiła w świadomości współczesnych, co pozwalało na formułowanie oświadczeń, iż *caduca* wzbogacały zarówno skarb państwa — *aerarium* jak i skarb cesarza — *fiscus*.  
Plin. Paneg. 42:

*Locupletabant et fiscum et aerarium non tam Voconiae et Iuliae leges quam maiestatis singulare et unicum crimen eorum qui crimine vacarent.*

Wracając do SC *Pernicianum* można przypuszczać, iż przepisy uchwalone za Tyberiusza nie miały na celu zwiększenia prokreacji, a służyły jedynie do wzbogacenia coraz pustszego skarbu państwa, a praktycznie zapewne bardzo często i prywatnej „kieszy” cesarza. Dlatego też fiskalny charakter tych postanowień zdaje się nie budzić wątpliwości 54.

<sup>49</sup> Por. A. Garzetti, *Aerarium e Fiscus sotto Augusto, storia di una questione in parte di nomi*, *Athenaeum* 31 (1953) s. 310; G. Ürgüdi, *RE Suppl. X* (1965) s. 222 i n. s.v. *Fiscus*; F. De Martino, dz. cyt., IV, 2, s. 387 i n.

<sup>50</sup> Por. A. Garzetti, dz. cyt., s. 312 i n.; F. De Martino, dz. cyt., IV, 2, s. 900 i n. stwierdza, iż Klaudiusz był autorem ważnych nowości w organizacji finansów, ale proces wykształcenia się jednolitego pojęcia *fiscus* zakończył się dopiero za Flawiuszów.

<sup>51</sup> Por. F. De Martino, dz. cyt., IV, 2, s. 904 i n.  
<sup>52</sup> Por. L. Mitteis, dz. cyt., s. 353 uw. 10; L. Bove, *NNDI II* (1964) s.v. *Caduca*, s. 661 i F. De Martino, dz. cyt., IV, 2, s. 905. którzy przypisują przejście ich na rzecz *fiscus* za Hadriana. P. Voci, *DER*; i — na czasy od Marka Aureliusza do Karakalli, tenże *Linee storiche*, *ANRW II*, 14, s. 431 uważa, iż *fiscus* zastąpił *aerarium* przed Karakallą. G. Provera, *La "vindictatio caducorum"*. *Contributo allo studio del processo fiscale romano*, Torino 1964, s. 126 na czasy między Antoninami a Karakallą. R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 289 między panowaniem Marka Aureliusza i Luciusa Verusa a Karakalli; zaś W. Erdmann, *RE VII A2* (1948) s. 2026, s.v. *Bona vacantia*; J. Marquardt, *Römische Staatsverwaltung*, II, Darmstadt 1957, s. 293; M. Kaser, *RPR*, I, s. 702; J. Iglesias, *Derecho romano. Instituciones de derecho privado*, Barcelona 1972, s. 556 — na czasy Karakalli.

<sup>53</sup> Por. P. Voci, *DER*, I, s. 452. O samowoli w wypadku opisywanym przez Tac. *Ann.* 2, 48 wspominał już L. Mitteis, dz. cyt., s. 353 uw. 10.

<sup>54</sup> Por. R. Astolfi, *Note per una valutazione*, *SDHI* 39, s. 214 i n.

Nieco inaczej wygląda historia uchwalenia SC *Claudianum*, ponieważ to SC teoretycznie nawiązuje do celów ustawodawstwa Augusta powołując się na fakt, iż mężczyzna powyżej 60 lat zdolny jest jeszcze do prokreacji. Jednakże rzeczywistą przyczyną uchwalenia tego przepisu zdaje się być osobista sytuacja *Princepsa*. Klaudiusz po śmierci Messaliny w roku 48 n.e. bał się, iż spadną na niego sankcje przewidziane w SC *Pernicianum*, nie był bowiem pewien, czy zawrze następne małżeństwo przed ukończeniem 60 lat. By tego uniknąć doprowadził on do ogólnej zmiany ustawodawstwa 55 uchylając częściowo SC *Pernicianum*, ale tylko na rzecz mężczyzn, bo tylko ich (w rzeczywistości swoją) sytuacją był zainteresowany. Jeśli to przypuszczenie jest słuszne, to należałoby przyjąć, iż do uchwalenia SC *Claudianum* doszło pod koniec roku 48 lub na początku 49 n.e., gdyż w roku 49 Klaudiusz ożenił się ze swą bratanicą Agryppiną i nie miał już podstaw by obawiać się przepisów SC *Pernicianum*, gdyż zawarł małżeństwo przed ukończeniem 60 roku życia, czyli spełnił wymogi przywracające mu *soliti capacitas*.

Podobnie jak w innych wypadkach 56 zmienił tu Klaudiusz przepisy *lex Iulia et Papia* mając na względzie inny cel niż przewidywały to ustawy Augusta. Tak więc, choć pod względem formalnym SC *Claudianum* nawiązywało do prokreacyjnego charakteru ustawodawstwa pierwszego *Princepsa*, to faktycznie przyczyną jego uchwalenia było aktualne położenie Klaudiusza.

Nie ma podstaw źródłowych do stwierdzenia, czy w praktyce SC *Claudianum* nie było stosowane rozszerzająco również w stosunku do kobiet, które po ukończeniu 50 lat wyszły za mąż za mężczyzn poniżej 60 roku życia. Jednak konieczność interpretacji tego SC jaką było uchwalenie nowego SC zwanego *Calpurnianum* może rodzić takie przypuszczenie. Również i w uchwaleniu tego ostatniego trudno doszukiwać się celów prokreacyjnych a raczej należy zwrócić uwagę na istniejącą sytuację ekonomiczną 57, rozrzutność cesarza, wydatki na wojnę w Armenii i Brytanii, pogłębienie się nowego kryzysu, który na skutek dewaluacji pieniądza doprowadził w roku 64 n.e. do reformy monetarnej cesarza Nerona 58.

## 2. Próby modyfikacji *lex Iulia et Papia*

Jednocześnie wiadomo, że za panowania Tyberiusza podejmowane działania zmierzające do pewnych złagodzeń w ustawodawstwie

<sup>55</sup> Por. G. May, *L'activité juridique de l'Empereur Claude*, *RHD* 15 (1936) s. 224 i n.

<sup>56</sup> Por. przede wszystkim adrogację Nerona i SC *Claudianum* zezwalające na zawarcie małżeństwa z bratanicą.

<sup>57</sup> Por. R. Astolfi, *Note per una valutazione*, *SDHI* 39, s. 215.

<sup>58</sup> Por. A. Kunisz, *Mennictwo w Cesarstwie rzymskim w I wieku*

małżeńskim Augusta, zwłaszcza w zakresie kar nałożonych przez *lex Papia Poppaea*.

Już w chwili uchwalenia tych ustaw August spotkał się z opozycją<sup>59</sup>. Sprzeciw rósł w miarę upływu czasu, aż doprowadził w r. 20 n.e. do wniesienia sprawy na forum senatu.  
Tac. Ann. 3.25.1:

Relatum dein de moderanda Papia Poppaea, quam senior Augustus post Iulias rogationes incitandis caelibum poenis et augendo aerario sanxerat. nec ideo coniugia et educationes liberum frequentabantur praevalida orbitate; ceterum multitudo perditantium gliscibat, cum omnes domus delatorum interpretationibus subvertere(m)tur, utque antehac flagitiis, ita tunc legibus laborabatur.

Zgodnie z przekazem historyka na posiedzeniu senatu podnoszono, że obostrzenia wprowadzone przez *lex Papia* w stosunku do *lex Iulia* nie przyczyniały się wcale do zwiększenia ilości zawieranych małżeństw, a zwłaszcza zrodzonych dzieci, a jedynie miały charakter fiskalny. Rósł też ilość delatorów powołanych przez *lex Papia* do pilnowania przestrzegania powyższych ustaw, którzy oczekując obietnicy im przez Augusta nagrody donosili o osobach nie zawierających małżeństw i nie posiadających dzieci, tak że liczba zagrożonych procesami niebezpiecznie się zwiększała. Obrady w tym względzie nie były chyba zbyt owocne, skoro jak relacjonuje dalej Tacyt, nie podjęto żadnej konkretnej uchwały.  
Tac. Ann. 3.28.3—4:

... acriora ex eo vincula: änditi custodes et lege Papia Poppaea praemiis inducti, ut, si a privilegiis parentum cessaretur, velut parens omnium populus vacantia teneret, sed alius penetrabant urbemque et Italiam et quod usquam civium corripuerant, multorumque excisi status. et terror omnibus intentabatur, ni Tiberius statuendo remedio quinque consularium. quinque e praetoriis, totidem e cetero senatu sorte duxisset, apud quos exsoluti plerique legis nexus modicum in praesens levamentum fuere.

Wspominając jeszcze raz plagę delatorów historyk informuje, że Tyberiusz powołał specjalną komisję, która zajęła się złagodzeniem przepisów ustaw małżeńskich, w wyniku czego *exsoluti plerique legis nexus modicum in praesens levamentum fuere*. Na czym polegało usunięcie zawilgości i stworzenie tymczasowych ulg autor nie informuje, a niestety są to jedyne wiadomości dotyczące zgodzenia tych ustaw. Trudno zatem ocenić, czy rezultaty komisji były widoczne, czy też — co wydaje się bardziej prawdopodobne —

n.e., Katowice 1978, s. 74 i n.; S. Mrozek, Dewaluacja pieniądza w starożytności grecko-rzymskiej, Wrocław 1978, s. 72 i n.

<sup>59</sup> Por. Svet. Aug. 34.1; Dio Cass. 54.16.3.

powołano ją jedynie po to, by czasowo złagodzić rosnący sprzeciw<sup>60</sup>.

Prawdopodobnie jednak działalność Tyberiusza nie doprowadziła do żadnych pozytywnych zmian skoro sprawa delatorów zajęła się jeszcze raz Neron.

Svet. Nero 10.1:

... praemia delatorum Papiae legis ad quartas redegit.

Wysokość nagrody przewidzianej przez Augusta dla delatorów nie jest znana, ale jak wynika z przekazu Swetoniusza musiała ona wynosić ponad jedną czwartą zapewne całego *caducum ei*, skoro Neron zredukował tę kwotę do jednej czwartej.

Co kierowało Neronem przy podejmowaniu powyższej decyzji trudno powiedzieć. Jak wynika to z kolejności relacji Swetoniusza (w Nero 8 i 9 mowa jest o objęciu przez Nerona panowania) decyzyję o zmniejszeniu wynagrodzenia dla delatorów wydał Neron na samym początku swego panowania, może już w roku 54 n.e., kiedy to chciał okazać się dobrym władcą, a nie dosturzał jeszcze trudności finansowych. Dopiero z biegiem czasu, na skutek pogłębiającego się kryzysu, doprowadził on do uchwalenia w roku 61 n.e. omawianego wyżej *SC Calvisianum* czy w roku 63 n.e. *SC Memnianum* dotyczącego fałszywych adopcji<sup>62</sup>.

### 3. Zmiany w zakresie stosowania *lex Iulia de adulteriis coercendis*

Powolujać się na chęć „przywrócenia obyczajów przodków, które poszły już w zapomnienie”<sup>63</sup> w roku 18 p.n.e. <sup>64</sup> doprowadził August nie tylko do uchwalenia omawianej poprzednio *lex Iulia de maritandis ordinibus*, ale także do uchwalenia *lex Iulia de adulteriis coercendis*<sup>66</sup>.

Centralnym punktem *lex Iulia de adulteriis coercendis* było prze-

<sup>60</sup> Co do wątpliwych rezultatów działalności Tyberiusza por. B. Biondi, *Legislazione di Augusto*, Scritti, II, s. 144 i n.; M. Kaser, *RPR*, I, s. 318 uw. 3. Por. też P. Jörs, *Die Ehegesetze des Augustus*, Marburg 1893, s. 6.

<sup>61</sup> Por. R. Astolfi, *Lex Iulia et Papia*, s. 311; M. Kaser, *RPR*, I, s. 725.

<sup>62</sup> Por. mój artykuł *Ius trium liberorum w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyskiej*, *Prawo Kanoniczne* 29 (1986) nr 12, s. 257.

<sup>63</sup> Por. *Res gestae Divi Augusti* II, 8.

<sup>64</sup> Por. Dio Cass. 54.16. G. Roton di, dz. cyt., s. 445; P. F. Girard, *Les leges Iuliae iudiciorum publicorum et privatorum*, ZSS (Rom. Abt.) 34 (1913) s. 306, a także P. Csillag, dz. cyt., s. 31; L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 269 i n.

<sup>65</sup> Niektórzy błędnie sądzą, iż *lex Iulia de adulteriis* była częścią *lex Iulia de maritandis ordinibus*. Por. E. Weiss, RE XII (1925) s. 2363, s.v. *Leges Iuliae* 2 i krytykę tych poglądów dokonaną przez V. Arangio-Ruiza, *Legislazione*, s. 138 = Scritti, III, s. 286. Ostatnio por. też P. Csillag, dz. cyt., s. 176.

<sup>66</sup> Co do nazwy tej ustawy por. B. Biondi, *Legislazione di Augusto*,



stępstwo *adulterium*. Prześtępstwo to znano i za czasów republiki, ale wówczas rozpatrywane było ono jedynie w świetle norm obyczajowych i moralnych stanowiąc podstawę do *repudium*. Karanie *adulterium* w ramach *iudicium domesticum*<sup>67</sup> leżało w gestii *pater familias* w stosunku do córki *in potestate*, lub męża w stosunku do żony *in manu*<sup>68</sup>.

Ustawa Augusta uchylała wszystkie poprzednie przepisy dotyczące materii przez nią poruszanych<sup>69</sup>, a na ich miejsce wprowadziła pojęcie *adulterium* rozumianego jako stosunku z zamężną kobietą i zrownane z nim *stuprum* — czyli stosunku z wdową lub panną<sup>70</sup> jako przestępstwa prawa publicznego<sup>71</sup>. August uznał też tylko związki małżeńskie stanowiące *iustum matrimonium* czy też wobec przelotnych związków pozamałżeńskich z niewolnicami i aktorami, skazanymi wyrokami sądowymi za przestępstwa natury obyczajowej oraz nierządnicami<sup>72</sup> jak także wobec trwałych związków (*concubinatus*) powstających zwłaszcza na skutek zakazów małżeńskich wprowadzonych przez Augusta<sup>74</sup>.

Wszystkie inne związki nie mieszczące się w powyższych pojęciach były karane. Charakterystyczne jest przy tym, iż pojęciem *adulterium* zgodnie z ustawą objęto każdy stosunek z kobietą pozostającą w jakimkolwiek związku z mężczyzną<sup>75</sup> również jeśli

Scritti, II, s. 154 uw. 2 oraz *Leges populi Romani*, Scritti, II, s. 197 — nr 14; *Lex Iulia de adulteris*.

<sup>67</sup> Blżej na temat *iudicium domesticum* por. uw. 94.

<sup>68</sup> Por. Th. Mommsen, *Römische Strafrecht*, Leipzig 1899 (Nachdruck, Graz 1955), s. 688 i n.; V. Arangio-Ruiz, *Legislazione*, s. 111 = Scritti, III, s. 259. Na temat wyjątkowych procesów wytoczonych przez edylów kurulnych w skandalicznych wypadkach, oraz ukarania męża notą cenzorską por. V. Arangio-Ruiz, dz. cyt., s. 259.

<sup>69</sup> Por. B. Biondi, *Legislazione di Augusto*, Scritti, II, s. 155.

<sup>70</sup> Por. D. 48. 5. 6. 1; D. 50. 16. 101 pr. oraz A. Guarino, *Studi sul "incestum"*, ZSS (Rom. Abt.) 63 (1945) s. 183 i n. oraz literatura por. J. A. C. Thomas, *Accusatio adulteri*, IURA 12 (1961) s. 66 i n.; P. Silla, dz. cyt., s. 179 i n.; L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 310 i n.

<sup>71</sup> A. H. M. Jones, *The Criminal Courts of the Roman Republic and Principate*, Oxford 1972, s. 91 i n.

<sup>72</sup> Por. E. Nardi, *Sui divieti matrimoniali*, SDHI 7, s. 112; J. Gaudemet, *Iustum matrimonium*, s. 328 i n. = *Etudes*, III, s. 124 i n., przezwicie E. Volterra, *Iustum matrimonium*, Studi Scherillo, II, Milano 1972, s. 441 i n.

<sup>73</sup> Por. W. Wołodkiewicz, *Materfamilias*, CPH 16 (1964) z. 1, s. 128 wraz ze źródłami tam cytowanymi.

<sup>74</sup> Por. autorów z uw. 13.

<sup>75</sup> Por. G. Kuleczka, dz. cyt., s. 46 i n. Por. też ciekawe rozważania na temat, czy zaręczona, a także żona w czasie pobytu w niewoli u wrogów mogła popełnić *adulterium* E. Volterra, *In tema di accu-*

byłby to związek zakazany przez prawo jak np. związek kazirodczy<sup>76</sup>.

*Lex Iulia de adulteris* przewidywała dwa sposoby karania *adulterium*. W piwnszym rzędzie ojciec w stosunku do *filius familias* mógł posłużyć się *accusatio iure patris* i zgodnie ze swą *coercitio* ukarać córkę i cudzołżniczkę wyjątkowo nawet karą śmierci<sup>77</sup>. Podobne uprawnienie przysługiwało mężowi z wyłączeniem możliwości zabójstwa żony przy zachowaniu uprawnień do zabójstwa cudzołżniczki<sup>78</sup>. Mąż jednocześnie zobowiązany był do dokonania *repudium*. Jeśli ojciec lub mąż pozostawali bierni, po upływie 60 dni każdy mógł wystąpić z *accusatio iure extranei*. Przy *stuprum* od razu wytaczano *accusatio iure publico*. W procesie karnym *adulterium* i *stuprum* było karane karą relegacji na wyspy<sup>79</sup> i konfiskatą części majątku<sup>80</sup>.

*Lex Iulia* nakazywała karać nie tylko dokonujących *adulterium*, ale także zbyt tolerancyjnego męża czyli takiego, który wiedzając o dokonany *adulterium* nie dokonywał *coercitio* (i jednocześnie *repudium*). W takich wypadkach karany był on za przestępstwo zwane *lenocinium*<sup>81</sup>. Pojęcie to rozciągało się także na tego, kto

*satio adulteri*, I, *L'adulterium della sponsa*, II, *L'adulterium dell'uror in captivitate*, Studi Biondi, II, Milano 1930, s. 111 i n.; V. Bandini, *Appunti in tema di adulterio*, Studi Ratti, Milano 1934, s. 499 i n.; J. A. C. Thomas, dz. cyt., IURA 12, s. 67 i n. oraz czyżby nie wiążącą formą jest uważany za *adulter* E. Volterra, *Per la storia del reato di bigamia in diritto romano*, Studi Ratti, Milano 1934, s. 397 i n., *teno di bigamia in diritto romano*, Studi Ratti, Milano 1965, s. 125 in.

<sup>76</sup> Por. D. 48. 5. 14. 4. Por. też Th. Mommsen, dz. cyt., s. 695 uw. 5.

<sup>77</sup> Por. opisanie dokladnych przesłanek, które pozwalały ojcu na wymierzenie kary polegającej na zabójstwie córki czy cudzołżniczki E. Cantarella, *Adulterio, omicidio legittimo e causa d'onore in diritto romano*, Studi Scherillo, I, Milano 1972, s. 243 i n., *Studi sull'omicidio in diritto greco e romano*, Milano 1976, s. 163 i n., *L'ambiguo malanno. Condizioni e immagine della donna nell'antichità greca e romana*, Roma 1981, s. 144 i n.; dla późniejszego okresu por. też M. A. De Dominis, *Punti di vista vecchi e nuovi in tema di fonti postclassiche (occidentale ed oriente)*, Studi Biondi, II, Milano 1965, s. 640 i n.

<sup>78</sup> Por. literatura z poprzedniej noty oraz P. Voci, *Storia della patria potestas da Augusto a Diocleziano*, IURA 31 (1980) s. 61 i n.

<sup>79</sup> Por. E. Sehlings, *Das Strafsystem der Lex Julia de adulteris*, ZSS (Rom. Abt.) 4 (1883) s. 162; E. Biondi, *La poena adulteri da Augusto a Giustiniano*, Studi Sassaesi 16 (1938) s. 63—96 Scritti, II, s. 50 i n.; E. G. Vitali, *Premesse romanistiche a uno studio sul "impedimentum criminis" (adulterio e divieti matrimoniali)*, Studi Scherillo, I, Milano 1972, s. 290.

<sup>80</sup> Por. E. Sehlings, dz. cyt., ZSS (Rom. Abt.) 4, s. 163; V. Arangio-Ruiz, *Legislazione*, s. 113 = Scritti, III, s. 261.

<sup>81</sup> Por. D. 48. 5. 2. 2; D. 48. 5. 30 (29) pr. a także V. Bandini, dz. cyt., Studi Ratti, s. 504 i n.

w przyszłości ożeniłby się z adulerką, jak również na różne formy stręczycielstwa, czy ciągnięcia korzyści majątkowych z *adulterium*<sup>82</sup>.

Uchwalenie powyższej ustawy miało szeroki oddźwięk w życiu społecznym współczesnych Rzymian<sup>83</sup>. Czy jednak przyniosła *lex Iulia de adulteriis* trwałe efekty raczej należy powątpiewać. Przekazy literackie<sup>84</sup> informują, że po chwilowym opanowaniu złych obyczajów, wkrótce powróciły one. Sam August<sup>85</sup> zresztą nie był zbyt konsekwentny w stosowaniu uchwalonej ustawy. Jak podaje Dio Cassius<sup>86</sup> August darował karę młodemu nierządnikowi po przyrzeczeniu, iż więcej nie będzie dopuszczał się takich czynów. W stosunku jednak do swej córki Julii i wnuczki okazał wielką srogość stosując wobec nich karę *relegatio*<sup>87</sup> na wyspę<sup>88</sup>. Również wszystkich mężczyzn związanych z Julią ukarał August karą *relegacji*<sup>89</sup>.

Za Tyberiusza stosowano podobnie ostre kary.

Tac. Ann. 4.42.3:

... Aquilium adulterii delatam cum Vario Ligure, quamquam Lentulus Gaetulicus consul designatus lege Iulia damnasset, exilio punivit...

Jak informuje Tacyt, oskarżona o cudzołóstwo Akwilia została skazana w procesie karnym przez konsula, który sprawował w tym wypadku jurysdykcję<sup>90</sup> na karę zgodną z sankcją przewidzianą w *lex Iulia de adulteriis* czyli, jak można się domyślać, na *relegatio*. Karę tę zmienił jednak Tyberiusz na karę *exilium*<sup>91</sup> okazując się w tym wypadku bardziej surowy, niż przewidywało to ustawodawstwo Augusta<sup>92</sup>. Trudno określić, na jakiej podstawie

<sup>82</sup> Por. Th. Mommsen, dz. cyt., s. 699 i n. Por. też Kleinfeller, RE XII (1925) szp. 1942 i n., s.v. *Lenocinium*.

<sup>83</sup> Por. źródła cytowane przez B. Biondi, *Legislazione di Augusto*, Scritti, II, s. 156 uw. 3.

<sup>84</sup> Na temat prywatnego życia Augusta odbiegającego od nakazów ogłoszonych *leges* por. Svet. Aug. 69 i 70.

<sup>85</sup> Por. Dio Cass. 54. 16.

<sup>86</sup> Por. liczne źródła mówiące o *relegatio* Julii cytowane przez B. Biondi, *La poena adulterii*, Scritti, II, s. 50 i n.

<sup>87</sup> Córkę Julię po pięciu latach przeniosł z wyspy Panoletarii na ląd stały do Regium. Por. Svet. Aug. 65. 3.

<sup>88</sup> Jedynie Iulius Antonius został skazany na śmierć za *crimen maiestatis*. Por. Dio Cass. 55. 10.

<sup>89</sup> Na temat sprawowania jurysdykcji w *exercitio publici iudicii* między innymi przez konsula por. A. H. M. Jones, dz. cyt., s. 97.

<sup>90</sup> Na temat pojęcia *relegatio à exilium* oraz ich rozwoju por. Th. Mommsen, dz. cyt., s. 964 i n.; V. De Villa, *Exilium perpetuum*, Studi Albertario, I, Milano 1953, s. 295 i n. oraz podaną tam literaturę.

<sup>91</sup> Por. B. Biondi, *La poena adulterii*, Scritti, II, s. 53; G. Pu-

działal Tyberiusz zmieniając wymiar kary, czy powoływał się on na to, iż jako princepsowi przysługiwało mu wykonywanie *coercitio*<sup>93</sup>, czy też działał samowolnie, bez powoływania się na jakąkolwiek podstawę prawną.

Z innego fragmentu Tacyla (Ann. 2.50.3) wynika, iż Tyberiusz nie zawsze sam wymierzał karę, ale czasami wymierzenie odpowiedzialnej kary polecał najbliższym krewnym oskarżonej. Tac. Ann. 2.50.3:

... adulteri graviorem poenam deprecatus, ut exemplo maiorem propinquis suis ultra ducentiesimum lapidem removeretur suavit. adultero Mamlio Italia atque Africa interdictum est. Propinqui, którym sugerował Tyberiusz wymierzenie kary działali zapewne w formie *iudicium domesticum*<sup>94</sup>. Od najdawniejszych bowiem czasów pater familia sprawował władzę i miał prawo wymierzania sprawiedliwości w formie *coercitio* dzieciom podległym jego władzy oraz *in manu*. Przed wymierzeniem kary zwoływał on *consilium*<sup>95</sup> złożone z najbliższych krewnych, by ci zaproponowali karę, którą uważał za słuszną. Do takiego *iudicium* należało zapewne Tyberiusz<sup>96</sup> sugerując zastosowanie kary zgodnej z *mos maiorum*. Współoskarżony z Appuleją Manlius został skazany, zapewne w procesie karnym, *interdictio aquae et ignis* na wydalenie z Italii<sup>97</sup>.

gliese, *Linee generali dell'evoluzione del diritto penale pubblico durante il principato*, ANRW II. 14 (1982) s. 763.

<sup>93</sup> Por. B. Biondi, *La poena adulterii*, Scritti, II, s. 54 i n. Por. też J. M. Kelly, *Princeps iudex*, Weimar 1957, s. 5 i n.

<sup>94</sup> Na temat *iudicium domesticum* por. bogatą literaturę: Th. Mommsen, dz. cyt., s. 16 i n.; P. Bonfante, *Corso*, I, s. 97 i n.; M. Kaser, *Der Inhalt der patria potestas*, ZSS (Rom. Abt.) 58 (1936) s. 68 i n. oraz RPR, I, s. 62 i n.; E. Volterra, *Il preteso tribunale domestico in diritto romano*, RISG 2 (1948) s. 103 i n.; R. Düll, *Iudicium domesticum, abdicatio und apocryxis*, ZSS (Rom. Abt.) 63 (1943) s. 54 i n.; W. Kunkel, *Das Konstitutum in Hausgericht*, ZSS (Rom. Abt.) 83 (1966) s. 219 i n.; G. Wesenert, RE Suppl. IX (1962) szp. 374 i n. s.v. *Iudicium domesticum*; E. Polay, *Das „regimen morum“ des Zensors und die sogenannte Hausgerichtsbarkeit*, Studi Volterra, III, Milano 1971, s. 278 i n.; P. Voci, dz. cyt., IURA 31, s. 54 i n.; C. Gioffredi, *Funzioni e limiti della „patria potestas“*, *Nuovi studi di diritto greco e romano*, Romae 1980, s. 108 i n.

<sup>95</sup> Por. autorów cytowanych w poprzedniej nocie. E. Volterra, *Il preteso tribunale domestico*, RISG 2, s. 112 i n. kwestionuje istnienie takiego *consilium*.

<sup>96</sup> Por. P. Voci, dz. cyt., IURA 31, s. 66. Przeciwnie E. Volterra, *Il preteso tribunale domestico*, RISG 2, s. 131 i n.

<sup>97</sup> Na temat wzajemnego stosunku między *interdictio aquae et ignis* a deportacji por. literaturę z uwagi 91 oraz R. Orestano, *Gli editi imperiali. Contributo alla teoria della loro validità ed efficacia nel diritto romano classico*, BIDR 44 (1936/37) s. 248 uw. 97; G. Puglieser, *Linee generali*, ANRW II. 14, s. 765 i n.

O tym, że Tyberiusz odwoływał się do działalności *iudicium domesticum* informuje również Swetoniusz.

Svet. Tib. 35.1:

Matronas prostratae pudicitiae, quibus accusator publicus deseret, ut propinqui more maiorum de communi sententia concerent auctor fuit.

Zgodnie z zarządzeniem Tyberiusza (nie wiadomo jednak w jakiej formie zostało ono wydane, czy przy pomocy konstytucji, co wydaje się mało prawdopodobne, czy też może odwołał się cesarz, tak jak to czynił w innych omawianych poniżej wypadkach, do senatu, aby ten uchwalił odpowiednie SC) kobiety pozbawione wstydu, czyli postępujące niezgodnie z dobrymi obyczajami, które nie byłyby ukarane w procesie karnym, gdyż nikt nie wystąpił z ich oskarżeniem, miały być karane przez swych najbliższych zgodnie ze zwyczajem przodków.

Swetoniusz używa wyrażenia *matrona*<sup>88</sup>, co może sugerować, iż chodzi tu o kobiety zamężne<sup>89</sup>. Ale jak wiadomo z *lex Iulia de adulteriis* w wypadku *adulterium* żony do wymierzania kary w formie *coercitio* powołany był najpierw jej mąż lub ojciec, a gdy oni tego nie uczynili, po upływie 60 dni, ktokolwiek, ale już w procesie karnym. Przedstawiony przez Swetoniusza stan faktyczny wygląda inaczej — nikt nie występuje z oskarżeniem publicznym i dlatego karę ma wymierzyć *iudicium domesticum*. Jeśli oczywiście chodziło tu o kobiety zamężne, to pominięty został mąż. Powstaje pytanie dlaczego — czy dlatego, iż w tym czasie wyjątkowo były małżeństwa *cum manu*, a tylko w takich mąż sprawował *coercitio*; czy też dlatego, że w pierwszym okresie po naruszeniu dobrych obyczajów (czyli dokonaniu *adulterium*) nie dokonał on *repudium* i nie ukarał żony, czyli sam popełnił *lenocinium*; czy może dlatego, iż przestępstwo żony nie polegało na dokonaniu *adulterium*, ale na innym uchybieniu karanym przez omawiane niżej *Senatus Consulta*.

Prawdopodobnie jednak nie chodzi tu o kobiety zamężne (a więc odpada brak ewentualnej działalności męża), ale o matrony w innym rozumieniu tego słowa jakie stosuje Swetoniusz w dalszym ciągu omawianego Tib. 35 — o kobiety pochodzące z wyższych warstw społecznych (z warstwy senatorów i ekwitów) cieszące się ogólnym szacunkiem<sup>90</sup>.

<sup>88</sup> Na temat tego wyrażenia por. Schroff. RE XIV (1930) s. 2300 i d. s. v. *Matrona* 3.

<sup>89</sup> Na kobietę zamężną

wskazywałyby też dalsze słowa Swetoniusza. Tib. 35. I gdzie historyk wyraźnie mówi o porzuceniu przez męża swojej żony. W takim sensie mówi o *matronae* Gell. 18. 6. 8: „*matronam*” *dicunt esse proprie quae in matrimonio cum viro convenerunt*.

<sup>90</sup> Na temat przeciwstawiania kobiet *matronarum* obyczajów zwanych *materfamilias* lub *matrona*, kobietom z tego prowadzenia *paetex*

Jak wynika z Svet. Tib. 35.1 za Tyberiusza nastąpiło, w równaniu z *lex Iulia de adulteriis*, rozszerzenie karalności stanów faktycznych przez nią przewidzianych. Według tej ustawy skarga penalna powinna być wniesiona w ciągu 6 miesięcy po rozwodzie, a w każdym zaś wypadku, nawet jeśli nie doszło do *repudium*, najwyżej w ciągu 5 lat od popełnienia przestępstwa<sup>101</sup>. Innymi słowy, jeśli w ciągu 5 lat nikt nie wystąpił z oskarżeniem publicznym karalność przestępstwa ulegała przedawnieniu<sup>102</sup>. Relacja Swetoniusza świadczy o tym, iż Tyberiusz chciał częściowo zapobiec przedawnieniu postępując, iż w wypadku braku oskarżenia publicznego, prawdopodobnie nawet po upływie 5 lat, kobieta może być dalej ukarana przez swych najbliższych krewnych. Wydaje się więc, że nastąpiło tu rozszerzenie karalności zarówno w czasie — możliwość ukarania nawet po upływie 5 lat — jak i co do kręgu osób mogących to uczynić. Według *lex Iulia de adulteriis coercitio* mógł wykonywać bądz mąż, bądz ojciec, ustawa nie wspominała nie o samodzielnej działalności *iudicium domesticum*. Tyberiusz zaś zdaje się powoływać *iudicium domesticum* jako podmiot mogący samodzielnie wykonywać *coercitio*, bez inicjatywy męża czy ojca. O takiej samodzielnej działalności *propinqui* mówi również opisując postępowanie Tyberiusza Tacyt (Ann. 2.50.3) o czym była poprzednio mowa.

Tyberiusz nie tylko wzmocnił karalność stanów faktycznych uznanych za przestępstwa przez *lex Iulia de adulteriis*, ale ponadto rozszerzył stosowanie tej ustawy na nowe stany faktyczne, o których ustawa nie wspomina. Relacje na ten temat przekazują tak źródła nieprawnicze jak i prawnicze, a także nowoodkryta tabliczka z *Larinum*<sup>103</sup>.

Tac. Ann. 2.85.1—3:

Eodem anno gravibus senatus decretis libido feminarum coercita cautumque, ne quaestum corpore faceret cui avus aut

lub meretriz por. W. Wołodkiewicz, *Materfamilias*, CPH 16, z 1, s. 128 i n. oraz Attorno al significato della nozione di *materfamilias*, Studi Samfilippo, III, Milano 1983, s. 751 in., oraz cytowane tam źródła. in Por. D. 48. 16. 1. 10; D. 48. 5. 30 (29) 6. V. Arancio-Ruiz, *Legislazione*, s. 112 = Scritti, III, s. 260. in Por. W. Wołodkiewicz, *La prescription de l'action pende d Rome: à propos de la constitution de Diocétien de 293* (C. J. 9. 22. 12), Rev. Hist. et Droit Français et Étranger 63 (1985) s. 15 oraz *Przedawnienie w rzymskim prawie karnym* — Konstytucja cesarza Dioklecjana z roku 293 (C. J. 9. 22. 12), CPH 37 (1985) z 1, s. 19.

<sup>101</sup> Por. B. Leveck, *The Senatus Consultum from Larinum*, JRS 73 (1983) s. 98. Poprzednie publikacje tekstu M. Malavolta, *A proposito del nuovo S. C. da Larino*, *Sesta miscellanea greca e romana. Studi pubblicati dall'Istituto italiano per la storia antica* 27, Roma 1978, s. 347 i n. oraz V. Guffrè, *Un senatoconsulto ritrovato: il „S.C. de matronarum lenocinio coercendo”*, ANA 91 (1980) s. 7 i n. są mi niedostępne.

pater aut maritus eques Romanus fuisse. nam Vistilia, praetoria familia genita, licentiam stupri apud aediles vulgaverat, pudicas in ipsa professione flagiti credebant. exactum et a festa ultionem legis omisisset. atque illo praetendente maniginta dies ad consultandum datos necdum praeterisse, satis visum de Vistilia statuere; eaque in insulam Seriphon abditā est.

Svet. Tib. 35.2:

Feminae famosae, ut ad evitandas legum poenas iure ac dignitate matronali exoluerentur, lenocinium profiteri coeperant, omnibus in opera scaenae harenaeque edenda senatus consulto teneretur, famosi iudicii notam sponte subibant; eos easque omnes, ne quod refugium in tali fraude cuiquam esset, exilio adfecit...

D. 48.5.11(10)2 (Papinianus 1. 2 de adulteriis):  
Mulier, quae evitandae poenae adulterii gratia lenocinium fecerit aut operas suas in scaenam locavit, adulterii accusari damnarique ex senatus consulto potest.

Powyższe teksty choć poruszają to samo zagadnienie, różnią się jednak między sobą.

Tacyt informuje, że w roku 19 n.e. wydano kilka SC, na mocy których polecono karamie w formie ekwów, które uprawiały nierządy. Bezpośrednią przyczyną działania senatu było postępowanie Wistylli pochodzącej z rodziny pretorskiej, która w celu uniknięcia kar przewidzianych przez *lex Iulia de adulteriis*, zgodnie ze zwyczajem zgłosiła się do edyla, by zarejestrować się jako nierządnica<sup>104</sup>. Ta bowiem kategoria kobiet wyłączona była z sankcji karnych<sup>105</sup> przewidzianych przez ustawę Augusta<sup>107</sup>. Relację swą kończy historyk informacją, iż enęzowi Wistylli zarzucono, iż poniechał wymierzenia przepisanej kary, choć przestępstwo żony było jawne.

<sup>104</sup> Na temat pojęcia *feminarum* por. M. A. Levá, *Un senatusconsulto del 19 d. C.*, Studi Biscardi, I, Milano 1982, s. 70.

<sup>105</sup> Na temat mierzadnic por. K. Schneider, RE XV (1932) s. 1018 i n., s.v. *Meretrix*; G. Grosso, *Il prezzo del meretrice*, SDHI 9 (1943) s. 289 i n.; F. Ciapparoni, *NDI XIV (1967) s.v. Prostituzione (diritto romano e intermedio)*, s. 228 i n.; G. Kuleczka, dz. cyt., s. 41 i n., i cytowana tam literatura.

<sup>106</sup> Por. D. 23. 2. 43. 1.

<sup>107</sup> Czy mogły one zawierać zwiazki z wyzwoleńcami por. S. Solazzi, *Glossemi nelle fonti giuridiche romane*, I, *Prostitute e donne di teatro nelle leggi augustee*, BDR 46 (1939) s. 49 i n. = Scritti Solazzi, IV, s. 181 i n.; Por. też E. G. Vitali, dz. cyt., Studi Schenillo, I, s. 279 i n.; L. F. Raditsa, dz. cyt., ANRW II, 13, s. 314.

Ten, w celu uniknięcia oskarżenia o *lenocinium*, bronił się, iż 60 dni w ciągu których mógł działać, jeszcze nie upłynęło. Oskarżania go zamiechano więc, a Wistyllię, zapewne w procesie karnym, skazano na wydalenie na wyspę Seryfos.

Swetoniusz nie wspominając o formie wydanych rozporządzeń przedstawia jeszcze szerszy stan faktyczny podlegający represjom. Podobnie jak Tacyt<sup>108</sup> informuje on, iż kobiety z wyższych stanów mające złą opinię — *feminae famosae*<sup>109</sup> — które w celu uniknięcia kar przewidzianych przez ustawy<sup>110</sup> zajmowałyby się nierządami powinny być ukarane. Ale ponadto mówi również o młodzieży obojga płci, która w celu uniknięcia kar nałożonych przez poprzednią uchwałę senatu<sup>111</sup> (zakazująca występowania na scenie teatralnej i arenie cyrkowej osobom z wyższych warstw), dobrowolnie zgłaszała się by być napiętnowanym notą cenzorską. Wstępowanie przez te osoby na scenie i arenie miało być, zgodnie z rozporządzeniem Tyberiusza, również karane karą *exilium*.

Relacja Papiniana w D. 48.5.11(10)2 ogranicza się tylko do zferowania kar nałożonych przez SC na kobiety. Jurysta nie mówi, czy chodziło o wszystkie kobiety, czy też tylko te, które pochodziły z wyższych warstw. Papinian informuje, iż kobiety w celu uniknięcia kar za *adulterium* (w szerokim tego słowa znaczeniu) *lenocinium fecerint*, czyli zajmowały się stręczycielstwem lub wadziły dom publiczny, co teoretycznie było przez *lex Iulia de adulteriis* również zakazane, ale praktycznie uchodziło bezkarne<sup>112</sup>. Ze stręczycielstwem zrównane było, zdaniem Papiniana, również występowanie na scenie. Za obydwa te czyny groziła kara taka, jak za *adulterium*.

Tabliczka z Laninum, którą można odczytać bez konywania uzupełnień lakum wspomina przede wszystkim o zakazie występowania na scenie i arenie przez synów i córki senatorów i ekwów oraz dalsze ich potomstwo. Określenie więc prze-

<sup>108</sup> O tym, iż chodzi tu o tę samą działalność Tyberiusza może świadczyć relacja dotycząca represji w stosunku do Żydów, o której świadczą obaj historycy (Tac. Ann. 2. 83. 4. Svet. Tib. 36) zaraz po omówieniu kar związanych z *lex Iulia de adulteriis*.

<sup>109</sup> Na temat pojęcia *feminae famosae* lub *probrosae* por. S. Solazzi, *Attorno ai caduca*, VII La „quarta” della *meretrice e la „solitaria mater”*, ANA 61 (1942) = Scritti, IV, Napoli 1963, s. 336 i n.; R. Astolfi, *Femina probrosa, concubina, mater solitaria*, SDHI 31 (1965) s. 15 i n., oraz *Lex Iulia et Papia*, s. 134 i n.

<sup>110</sup> Na temat różnego rozumienia tych kar por. R. Astolfi, *Femina probrosa*, SDHI 31, s. 16 i n. oraz *Lex Iulia et Papia*, s. 144 i n., wraz z cytowaną tam literaturą.

<sup>111</sup> Poprzednie SC zakazujące występowania na arenie senatorom i ekwitom oraz ich potomkom zostało uchwalone jak podaje Dio Cass. 54. 2. 5 w roku 22 p.n.e. Por. też B. Levick, dz. cyt., JRS 73. s. 105 i n.

<sup>112</sup> Por. Kleinfeller, RE XII (1925) s. 1942, s.v. *Lenocinium* 1.

kazanego przez tabliczkę SC mianem *de matronarum lenocinio coercendo*<sup>113</sup> wydaje się niezbyt adekwatne<sup>114</sup>. Jednakże Tacyt. (Ann. 2.85) referując działalność senatu w roku 19 n.e. wspomina o kilku *Senatus Consulta*. Odczytany tekst tabliczki z Larinum nie wyklucza, iż było na niej przedstawione nie jedno lecz większa ilość uchwał senatu, czyli, że po odczytaniu dotąd SC dotyczących karalności występowań na scenie i arenie mogli znajdować się tekst następnego SC, które przede wszystkim zajmowało się mierzędem i stręczycielstwem kobiet oraz przewidzianymi za to karami<sup>115</sup>. Do takiej hipotezy może prowadzić tekst Swetoniusza (Tib. 35.2), który mówi o karaniu zarówno lenocinium jak i występowań na scenie czy arenie, jak również relacja Papiniana D. 48.5.11(102), który (choć tylko w stosunku do kobiet), wymienia na jednej płaszczyźnie lenocinium i występowanie na scenie.

Na marginesie powstaje pytanie, co oznacza karalność kobiet za występowanie na scenie i arenie, czyżby były kobiety występujące na arenie cyrkowej, czy też co wydaje się bardziej prawdopodobne zakaz występowań jednocześnie na scenie i arenie odnosi się tylko do mężczyzn, a w stosunku do kobiet pozostaje jedynie zakaz występowań na scenie — Papinian wymienia jedynie tę ostatnią możliwość, natomiast Swetoniusz i tabliczka z Larinum mówiąc o występowaniu na scenie i arenie odnoszą to do *utriusque ordinis* i dlatego nie czynią rozgraniczenia.

Reasumując wydaje się, iż w roku 19 n.e. senat uchwalił co najmniej dwa SC rozszerzające dotychczasowe sankcje przewidziane w *lex Julia de adulteris*<sup>116</sup>. Pierwsze z nich relacjonowane przez Swetoniusza, Papiniana i tabliczkę z Larinum zakazywało występowań na scenie i arenie zarówno kobietom jak i młodzieży inškiej z wyższych warstw społecznych. Drugie (ślad liczba innoaga u Tacyty) referowane przez Tacytę, Swetoniusza i Papiniana (nie można wykluczyć, iż również przez brakującą część tabliczki w Larinum) zakazywało *libido feminarum*, czyli uprawiania nierządu i lenocinium przez kobiety stanu senatorskiego i ekwického.

Powstaje jednak pytanie, kto był inicjatorem powyższych uchwał senatu, czy sami senatorowie, czy Tyberiusz. Wiadomo bowiem, że poprzednie SC uchwalone za Augusta w roku 22 p.n.e. zakazujące występowań na scenie wyższym stanom było zainicjowane, jak wynika to z Svet. Aug. 43, przez samych senatorów, gdyż August chętnie widział występy młodzieży wyższych stanów, a

<sup>113</sup> Por. V. Giuffrè, dz. cyt.; Por. też rec. B. Biondi, LABEO 26 (1980) s. 277 i n.

<sup>114</sup> Por. podobnie M. A. Levi, dz. cyt., Studi Biscardi, I, s. 74.

<sup>115</sup> Por. M. A. Levi, dz. cyt., Studi Biscardi, I, s. 74.  
<sup>116</sup> Por. E. Volterra, NNDI XVI (1969) s.v. *Senatus Consulta* nr 79, s. 1063, który mówi tylko o jednym *Senatus Consultum*.

navet już po uchwaleniu SC pokazał na scenie młodzieńca z Lycji<sup>117</sup>. W przeciwieństwie do Augusta Tyberiusz nie lubił występów scenicznych<sup>118</sup>. Niechęć swą przejawiał już wcześniej, w roku 15 n.e. (Dio Cass. 57.14.3), dlatego w tym wypadku wydaje się, że inicjatorem uchwały z roku 19 n.e. był sam cesarz. Również pomysły karania kobiet z wyższych stanów, które oddawały się jawnie nierządowi i stręczycielstwu pochodzi prawdopodobnie od samego Tyberiusza. Wiadomo, o czym poprzednio była mowa, że nie tylko dokładnie przestrzegał on wykonywania *lex Julia de adulteris* zaostrzając nawet karę przewidzianą za *adulterium*, ale także wzmocił karalność poprzez powołanie do tego dodatkowo, jako samodzielnego podmiotu, *iudicium domesticum*. Dlatego też zapewne postarał się on pod pozorem naprawy obyczajów<sup>119</sup> o rozszerzenie sankcji tej ustawy również na kobiety nierządne (które zgodnie z ustawą Augusta nie podlegały karze) o ile pochodzily z wyższych warstw społeczeństwa rzymskiego.

Trudno jednak wyłumaczyć postępowanie Tyberiusza. Wątpliwe jest, by przyswiecealy mu cele, na które powoływał się sam August, czyli przywrócenie dobrych obyczajów, wzmacnienie moralne *civis Romani*. Może kierowała nim osobista niechęć do kobiet, z którymi po rozwodzie z Wipsanią Agryppiną<sup>120</sup> (zmuszony do małżeństwa z Julią) nigdy już nie łączyły go cieplejsze więzy. Może pewien impuls stanowiły cele fiskalne, bowiem ze skazaniem za *adulterium* wiązała się również konfiskata części majątku. Wydaje się, iż postępowanie następców Tyberiusza w tym względzie było zupełnie odmienne. Nieznane są źródła, które świadczyłyby o rozszerzeniu represji karnych. Wręcz przeciwnie, historycy informują o złagodzeniu tych represji.

Wyjątkowe w tym względzie postanowienia wydał Kaligula. Szukając możliwości zdobycia pieniędzy wymyślił on różnego rodzaju, niespotykane dotychczas podatki, między innymi również od zysków prostytutek.

Svet. Calig. 40:

... *ex capturis prostitutarum quantum quaeque uno concubina mereret; additumque ad caput legis, ut tenerentur publico et quae meretricium quive lenocinium fecissent, nec non et matronopia obnoxia essent.*

<sup>117</sup> O przychylnym nastawieniu Augusta do występów świadczy też Svet. Aug. 45.

<sup>118</sup> O negatywnym nastawieniu Tyberiusza do aktorów i wędwiisk świadczą też Svet. Tib. 34.1; Tac. Ann. I, 77; 4.14. Por. też B. Le-vick, dz. cyt., JRS 73, s. 107.

<sup>119</sup> Por. Svet. Tib. 33: ... *atque etiam, si qua in publicis moribus delicta aut mala consuetudine labarent, corrigenda suscepit* — co nie zawsze prowadziło do pozytywnych posunięć, a czasami doprowadzało wręcz do okrutnej działalności por. Svet. Tib. 34 i 59.

<sup>120</sup> Wipsanię Agryppiną kochał Tyberiusz dalej, por. Svet. Tib. 7.

Jak wynika z zacytowanego fragmentu opodatkowane zostały nie tylko dochoły prostytutki, ale zmieniono również ustawę — chodzi tu o *lex Iulia de adulteriis* — i zgodnie z tą zmianą opodatkowaniu zaczęły podlegać również zyski niereżymów i stręczycieli oraz osób zameżnych winnych niereżymu, a więc tych osób, które zgodnie z *lex Iulia de adulteriis* popełniały *lenocinium*.

Niewątpliwie zmiana — dokonana, jak to wynika ze Svet. Calig. 41, w formie *lex 121* — miała na celu osiągnięcie dochodów z działalności tego „marginesu społecznego”. Opodatkowanie prostytutek stało się po śmierci tego władcy podstawą do czerpania stałych dochodów przez państwo z działalności niereżymów, bo jak wynika z przekazu<sup>122</sup> z Palmyr z roku 137 n.e. dochowała się nawet taryfa podatkowa, która między innymi przewidywała również podatki od prostytutek, prawdopodobnie pobierany co miesiąc<sup>123</sup>, w wysokości zależnej od jednorazowego zarobku prostytutki, czyli biorąca 6 asów płacila 6 asów podatku, 8 asów — 8 asów podatku. W tym zakresie omawiana taryfa pokrywa się więc z wysokością stawek wprowadzonych przez Kaligulę, który też uzależnił tę kwotę od *quantum quaeque uno concubitu mereret*. Przekaz z Palmyr informuje również, że o ile prostytutka brała 1 denara (czyli ok. 16 asów) lub więcej, placila 1 denar podatku, określając w ten sposób maksymalną kwotę podatku, w czym taryfa różni się od przekazu Svetoniusza, który maksymalnie kwoty nie podaje. Rozbieżność tę można tłumaczyć bądź lakonicznością przekazu historyka, bądź wpływem prawa lokalnego, lub zmianą powstającą w wyniku różnicy czasu obydwu postanowień<sup>124</sup>.

Wracając do *lex Iulia de adulteriis* jak to wynika ze Svet. Calig. 40, Kaligula nie tylko nie rozszerzył represji karnych, ale przeciwnie uchwalił, aż czyny podlegające pojęciu *lenocinium* przestały być zakazane (w zamian za co zostały opodatkowane).

Podobnie do zaostrożenia represji nie dążył również Klaudiusz. Svet. Claud. 16.1:

... alium corruptelis adulterisque famosum nihil amplius quam monuit, ut aut parcius aetatulae indulgeret aut certe cautius; addiditque: quare enim ego scio, quam amicum habeas?

Z relacji Svetoniusza wynika, iż Klaudiusz w ogóle nie ukarał młodzieńca oskarżonego o *adulterium*, a jedynie napomni

<sup>121</sup> Por. Dio Cass. 59. 28, który mówi o uchwaleńiu różnego rodzaju podatków, w liczbie których prawdopodobnie znajdował się również podatek od prostytutek. Por. też G. Rotondi, dz. cyt., s. 466, s.v. *Lex Iulia de vectigalibus*, który datuje tę *lex* zgodnie z Dio Cass., na rok 40 n.e.

<sup>122</sup> Por. OGIS, II, 629 l. 74 i n. (*Orientis Graeci Inscriptiones Selectae*, ed. W. Dittenberger, Lipsiae 1905).

<sup>123</sup> Por. OGIS, II, 629, Com. ad II, 73—76.

<sup>124</sup> Por. K. Schneider, RE XV (1931) ssp. 1022, s.v. *Meretrix*.

go by zmienił swe obyczaje. Prawdopodobnie uważał on, iż *adulterium* powinno pozostać w sferze sądownictwa domowego, a nie być używane za przestępstwo prawa publicznego.

Należy też wątpić, czy Neron egzekwował wykonywanie *lex Iulia de adulteriis*, a przede wszystkim wymierzanie kar za występowanie na scenie i arenie. Jak wiadomo on sam od wieku chińskiego występował na scenie<sup>125</sup>, a w późniejszym czasie będąc cesarzem, również urządził różnego rodzaju występy teatralne, w których sam uczestniczył, jak też nakłaniał do brania udziału osoby piastujące wysokie urzędy oraz kobiety z wyższych warstw społecznych<sup>126</sup> namawiając je jednocześnie do niereżymu.

### Zakończenie

Podsumowując, za panowania następców Augusta uległy zmianom zarówno *lex Iulia et Papia* jak i *lex Iulia de adulteriis coeëndis*.

*Lex Iulia et Papia* nakładała bowiem obowiązki pozostawania w związku małżeńskim na mężczyzn i kobiety tylko do określonego wieku, po przekroczeniu którego odpadały ujemne skutki uchylania się od obowiązujących nakazów. *SC Ferricianum* z czasów Tyberiusza rozciągnęło te skutki nawet na osoby w podszlonym wieku, które wcześniej nie spełniały wymogów ustawy. Zmiany te częściowo starało się złagodzić *SC Claudianum*, ale tylko w stosunku do mężczyzn, gdyż zgodnie z *SC Calpistrinum* z czasów Nerona kobiety były spod niego wyłączone. Jednakże przyczynę uchwalenia tych *SC* wydają się odbiegać od zamierzeń ogłoszonych przez Augusta. Nowe przepisy prawdopodobnie miały na celu jedynie względy fiskalne i częściowo (*SC Claudianum*) osobistą sytuację Princepsa.

Zmianom uległo też stosowanie *lex Iulia de adulteriis*. Tyberiusz wznowił karalność stanów faktycznych uznanych za przestępstwa przez tę ustawę oraz rozszerzył stosowanie jej na nowe stany faktyczne. Kaligula natomiast opodatkował zarobki prostytutek, oraz wyznaczył podatek od stanów faktycznych, które zgodnie z *lex Iulia de adulteriis* uważane były za *lenocinium*. Wątpliwe jest, by Neron egzekwował wykonywanie *lex Iulia de adulteriis* i dołączonych do niej *SC*, a przede wszystkim by wymierzał kary za występowanie na scenie i arenie. Wydaje się więc, iż rozszerzenie represji karnych przewidzianych przez Tyberiusza uległo zahamowaniu.

<sup>125</sup> Por. Svet. Nero 7. 1.

<sup>126</sup> Por. Svet. Nero 11. 1—2; Tac. Ann. 14. 15